



Warszawa, 28 lutego 2018 r.

STANOWISKO ZESPOŁU PRAWNEGO

ws. wymogów karty martwego urodzenia zawartych w Rozporządzeniu Ministra Zdrowia z dnia 7 grudnia 2017 r. w sprawie wzorów karty urodzenia i karty martwego urodzenia i ustawie z dnia 28 listopada 2014 r. - Prawo o aktach stanu cywilnego

Zespół Prawny z rozczarowaniem przyjął treść Rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 7 grudnia 2017 r. w sprawie wzorów karty urodzenia i karty martwego urodzenia (dalej: „**Rozporządzenie**”), które traktuje wymóg określenia płci dziecka martwo urodzonego jako obligatoryjny. Tym samym, w sytuacji, w której określenie płci nie jest możliwe lub wymaga przeprowadzenia kosztownych badań genetycznych, które nie są pokrywane z ubezpieczenia w NFZ, **lekarze nie mogą sporządzić karty martwego urodzenia, która jest dokumentem niezbędnym do uzyskania przez rodziców martwo urodzonego dziecka zasiłku pogrzebowego, a przez kobietę – tzw. skróconego urlopu macierzyńskiego w wymiarze 8 tygodni** na podstawie art. 180¹ § 1 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks Pracy (Dz.U. 2018 poz. 108 ze zm.).

1. Uwaga terminologiczna

Na początku należy poczynić uwagę terminologiczną. W ustawach i literaturze przedmiotu, a także w niniejszej opinii, używa się sformułowania „dziecko martwo urodzone”. Termin ten jest umowny i stanowi pewne uproszczenie językowe, podkreślające znaczenie poruszanego problemu dla uczuć osób, które przeżyły stratę ciąży. Przyznanie prawa do pochówku czy odbycia żałoby nie implikuje jednocześnie zrównania ochrony prawnej podmiotów w fazie prenatalnej i po urodzeniu, a zatem nie neguje prawa kobiety do terminacji ciąży. Jednocześnie postulować należy w dyskursie publicznym wierność terminologii medycznej w sytuacji, gdy mowa jest o rozwoju lub dysfunkcjach płodu.

2. Prawa osób, które przeżyły stratę ciąży

Kategoria płci powinna być traktowana jako nieistotna wobec potrzeby rodziców do wyprawienia pochówku czy odpoczynku i wyciszenia przez kobietę po stracie ciąży. W skargach i pytaniach kierowanych do Rzecznika Praw Pacjenta i Federacji na Rzecz Kobiet i Planowania Rodziny, a także w publikacjach na portalach zajmujących się zagadnieniami związanymi z rodzicielstwem, pojawiają się historie rodziców, którzy nie mogą skorzystać z uprawnień z zakresu zabezpieczenia społecznego, ponieważ doszło do utraty ciąży na jej wczesnym etapie i niemożliwe było ustalenie płci płodu bez specjalistycznych badań. Cena takich badań sięga nawet ok. 400 zł¹. Zespół Prawny stoi na stanowisku, że prawo powinno szanować przekonania i uczucia obywateli, uwzględniać ich indywidualne potrzeby oraz stwarzać ramy dla ich realizacji, w tym wypadku potrzeby urządzenia pochówku z pomocą

¹ <https://badaniaprenatalne.pl/badanie-plci-po-poronieniu-ile-kosztuje/>



zasiłku pogrzebowego (tak jak ma to miejsce w przypadku zgonów innych członków rodziny) czy odbycia żałoby w trakcie tzw. skróconego urlopu macierzyńskiego. Z drugiej strony naganne są działania władzy publicznej nakierowane na narzucanie określonych zachowań czy reakcji na różne sytuacje życiowe, np. sugerowanie kobiecie po poronieniu, że powinna skonsultować się z duchownym, psychologiem i boleśnie przeżywać stratę ciąży. Są to bowiem zdarzenia z życia prywatnego, o którego kształcie decydować mogą tylko sami obywatele ([czytaj więcej](#)).

3. Pierwotny projekt Rozporządzenia

Treść Rozporządzenia jest rozczarowująca tym bardziej, że odbiega od swej pierwotnej wersji zawartej w projekcie Rozporządzenia z 5 października 2017 r., oddanej do konsultacji publicznych dnia 6 października 2017 r.², który to projekt czynił zadość sformułowanym wyżej postulatom. Mianowicie, wzór karty martwego urodzenia zawierał przypis, że płeć dziecka urodzonego należy wskazać, „jeżeli jest znana”. Akt wydany przez Ministra Zdrowia dnia 7 grudnia 2017 r. już takiej adnotacji nie zawiera, choć pozbawiłaby ona lekarzy dylematu, czy wypełnić kartę martwego urodzenia, gdy płci nie da się ustalić. W praktyce w takich sytuacjach lekarze po prostu odmawiają wystawienia karty i przesłania jej do urzędu stanu cywilnego.

4. Świadczenia zabezpieczenia społecznego po stracie ciąży

Zgodnie z art. 53 ust. 1 w zw. z art. 52 ust. 2 ustawy z dnia 28 listopada 2014 r. - Prawo o aktach stanu cywilnego (Dz.U. 2016 poz. 2064 ze zm.; dalej: „**ustawa – Prawo o aktach stanu cywilnego**”) karta martwego urodzenia służy do sporządzenia aktu urodzenia z adnotacją, że dziecko urodziło się martwe. Ten dokument z kolei jest potrzebny, by – w świetle § 16 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 11 października 2011 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe (Dz.U. 2011 nr 237 poz. 1412) – **ubiegać się o zasiłek pogrzebowy** lub – na mocy § 9 pkt 2 rozporządzenia Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 8 grudnia 2015 r. w sprawie zakresu informacji o okolicznościach mających wpływ na prawo do zasiłków z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa lub ich wysokość oraz dokumentów niezbędnych do przyznania i wypłaty zasiłków (tj. Dz.U. 2017 poz. 87) – **otrzymać wypłatę zasiłku macierzyńskiego za okres tzw. skróconego urlopu macierzyńskiego**. Brak karty martwego urodzenia wypełnionej przez podmiot leczniczy zamyka zatem drogę do uzyskania powyższych świadczeń.

5. Konieczność nowelizacji ustawy –Prawo o aktach stanu cywilnego

Jednocześnie należy wskazać, że dla zagwarantowania równego dostępu do tychże świadczeń bez względu na możliwość poznania płci martwego płodu, niezbędna jest nowelizacja ustawy – Prawo o aktach stanu cywilnego w zakresie wymogów dla sporządzenia aktu urodzenia dziecka (w tym, aktu urodzenia dziecka z adnotacją, że urodziło się martwe), zawartych w art. 54 ust. 2 pkt 3 tej ustawy, tj. obligatoryjnego wskazania płci dziecka. Obowiązkową zmianą legislacyjną winno być także skreślenie zdania „Jeżeli nie jest możliwe ustalenie płci dziecka, karty martwego urodzenia nie przekazuje się.” z art. 54 ust. 3 ustawy –

² <http://legislacja.rcl.gov.pl/projekt/12303801/katalog/12462707#12462707>



Prawo o aktach stanu cywilnego. Zmiany te wymagane są zarówno dla zabezpieczenia praw rodziców dziecka martwo urodzonego, jak i dla zachowania spójności systemu prawa. Propozycją godną rozważenia jest także przygotowanie odmiennej regulacji dla sytuacji martwego urodzenia i zrezygnowania z wymogu jego rejestrowania w urzędzie stanu cywilnego, przy jednoczesnym zapewnieniu możliwości wypłaty zasiłku pogrzebowego i macierzyńskiego na podstawie karty martwego urodzenia wypełnianej przez podmioty lecznicze. Argumentem przemawiającym za taką zmianą są przepisy ustawy z dnia 31 stycznia 1959 r. o cmentarzach i chowaniu zmarłych (t.j. Dz.U. 2017 poz. 912), która w art. 11 ust. 5a przewiduje, że w przypadku dziecka martwo urodzonego, bez względu na czas trwania ciąży, dla którego na wniosek osoby uprawnionej wg art. 10 ust. 1 do pochowania, sporządzono kartę zgonu, dla celów określonych w ust. 5 nie jest wymagana adnotacja urzędu stanu cywilnego o zarejestrowaniu zgonu.

6. Stanowisko Rzecznika Praw Obywatelskich

Postulaty zmiany prawa w zakresie wymogu wskazania płci płodu pochodzącego z martwego urodzenia formułuje od dawna Rzecznik Praw Obywatelskich. Jak wskazywał w wystąpieniu z dnia 19 lutego 2015 r., kierowanym do Ministra Pwracy i Polityki Społecznej (sygn. VII.534.18.2015.MO):

„Do Rzecznika Praw Obywatelskich napływają skargi rodziców, którzy nie mogą otrzymać zasiłku pogrzebowego ani zasiłku macierzyńskiego w sytuacji urodzenia martwego dziecka, którego płci nie da się ustalić. Problem, z którym do Rzecznika zwracają się skarżący dotyczy przedwczesnego urodzenia dziecka, którego płci w chwili urodzenia nie da się ustalić. W takiej sytuacji rodzice nie są w stanie uzyskać aktu urodzenia z adnotacją „dziecko martwo urodzone”. Rodzicom, którzy pokryli koszty związane z pochówkiem dziecka, czy też ubezpieczonej matce, która urodziła martwe dziecko, nie przysługują żadne świadczenia, ponieważ nie są w stanie przedstawić wymaganych odpisów aktu urodzenia. Prowadzi to do nierównego traktowania kobiet, które urodziły martwe dziecko. W ocenie Rzecznika niezrozumiałe jest wymaganie określania płci w akcie urodzenia dziecka martwego w celu uzyskania przez rodziców określonych świadczeń. Bez względu na to, czy płeć dziecka da się ustalić, strata dziecka i jego pochówek jest przeżyciem traumatycznym i te zdarzenia uruchamiają potrzebę wsparcia rodziców”. Ostatnie wystąpienie RPO do Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej datowane jest na 14 marca 2016 r. (sygn. VII.534.18.2015.MO).

7. Interpelacja poselska

Brak uwzględnienia powyższych postulatów w polskim porządku prawnym nie nastąpił, mimo że w 2012 r. poseł Krzysztof Brejza składał w tym zakresie interpelację nr 3346³ adresowaną do Ministra Zdrowia, w której pisał: *„Zgodnie z ustawą Prawo o aktach stanu cywilnego rodzice mają prawo do rejestracji martwo urodzonego dziecka w urzędzie stanu cywilnego. W takiej sytuacji, bez względu na czas zakończenia ciąży, szpital wystawia pisemne zgłoszenie urodzenia dziecka. To na jego podstawie USC wydaje skrócony akt urodzenia dziecka z adnotacją, iż urodziło się martwe. Jednakże, jak wynika z informacji medialnych oraz relacji osób zainteresowanych, zdarzają się sytuacje, iż ze względu na nieprawidłowo wypełniony druk zgłoszenia narodzin zmarłego dziecka USC odmawia sporządzenia aktu jego urodzenia. Jak wyjaśniają pracownicy szpitali, problem polega na*

³ <http://www.sejm.gov.pl/sejm7.nsf/interpelacja.xsp?typ=INT&nr=3346&view=null>



wypełnieniu rubryki dotyczącej płci dziecka martwo urodzonego. W przypadku gdy do urodzenia martwego dziecka doszło w pierwszych tygodniach ciąży, aby określić jego płeć, potrzebne są specjalistyczne badania genetyczne. Należy zaznaczyć, że nie wszystkich rodziców stać na taki wydatek (badania kosztują kilkaset złotych)”.

8. Petycja obywatelska skierowana do Komisji Petycji

Powyższa problematyka była przedmiotem prac Sejmu również w obecnej kadencji za sprawą petycji obywatelskiej nr BKSP-145-108/16 skierowanej do sejmowej Komisji Petycji, która zawierała propozycję zmian w ustawie – Prawo o aktach stanu cywilnego polegających na ustaleniu fakultatywności podania płci dziecka martwo urodzonego oraz dowolności w nadaniu imienia dla potrzeb sporządzenia dokumentacji, w sytuacji, gdy płci nie da się ustalić. Petycja spotkała się z aprobatą Biura Analiz Sejmowych, które w opinii z dnia 20 października 2016 r. (sygn. BAS-WAUIP-1960/16) wskazało, że „[s]ygnalizowane przez autora petycji zagadnienie stanowi realny problem społeczny. Obecnie obowiązujący stan prawny wyznaczany przepisami omawianych ustaw i rozporządzeń, rzeczywiście prowadzi do dyskryminacji rodziców dzieci martwo urodzonych, których płeć nie może zostać ustalona przy zastosowaniu zwykłych metod”. **Dnia 8 lutego 2017 r. Komisja Petycji postanowiła przychylić się do postulatu zawartego w petycji i wnieść projekt ustawy, co do dzisiaj nie nastąpiło.**

9. Martwe urodzenie a poronienie

Do wskazanej wyżej argumentacji przychyliła się Zespół Prawny Federacji na rzecz Kobiet i Planowania Rodziny. Jednocześnie pragnie zwrócić uwagę na jeszcze jeden problem związany z omawianą tematyką. Mianowicie w prawie polskim obowiązują dwie różne definicje martwego urodzenia: z jednej strony, ustawa - Prawo o aktach stanu cywilnego przewiduje obowiązek zgłoszenia każdego martwego urodzenia, z drugiej zaś Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 9 listopada 2015 r. w sprawie rodzajów, zakresu i wzorów dokumentacji medycznej oraz sposobu jej przetwarzania (Dz.U. 2015 poz. 2069) w załączniku nr 1 wprowadza rozróżnienie między urodzeniem żywym, martwym („całkowite wydalenie lub wydobywanie z ustroju matki płodu, o ile nastąpiło po upływie 22. tygodnia ciąży”) i poronieniem („wydalenie lub wydobywanie z ustroju matki płodu, który nie oddycha ani nie wykazuje żadnego innego znaku życia, jak czynność serca, tętnienie pępowiny lub wyraźne skurcze mięśni zależnych od woli, o ile nastąpiło to przed upływem 22. tygodnia ciąży”). Brak takiego rozróżnienia na gruncie przepisów ustawy - Prawo o aktach stanu cywilnego sprawia jednak że, jak słusznie wskazano w literaturze, „**nieuzasadnione jest powoływanie się przez szpital na niemożność zgłoszenia martwego urodzenia w sytuacji nieosiągnięcia przez płód 22. tygodnia ciąży, ponieważ obowiązek zgłoszenia wynika nie z konieczności wpisu w dokumentacji medycznej, ale z obowiązku mającego swe źródło w Prawie o aktach cywilnego. Przyjmując należy dalej, że skoro pisemne zgłoszenie urodzenia dziecka nie stanowi dokumentacji medycznej, nie mają do niego zastosowania definicje zawarte w rozporządzeniu w sprawie dokumentacji medycznej i wprowadzające rozróżnienie na martwe urodzenie i poronienie**” (J. Haberko, *Konsekwencje prawne żywego i martwego urodzenia*, „Prawo i Medycyna” 2007 nr 3, s. 75).



Federacja na rzecz Kobiet i Planowania Rodziny
ul. Nowolipie 13/15, 00-150 Warszawa
tel./fax: 022 635 93 95; 022 887 81 40
federacja@federa.org.pl; www.federa.org.pl



10. Prawa kobiet po poronieniu

O prawach kobiet po poronieniu wypowiadała się już koordynatorka Zespołu Prawnego [w wywiadzie dla portalu NiepłodniRazem.pl](#).

11. Zakres informacji zbieranych dla celów statystycznych

Wzór karty martwego urodzenia wprowadzony omawianym Rozporządzeniem wymaga zbierania danych nie tylko na temat danego martwego urodzenia, lecz także danych o poprzednich ciążach i porodach kobiety oraz wykształceniu rodziców dziecka martwo urodzonego. Oficjalnym uzasadnieniem takiej regulacji są cele statystyczne. Jednakże obecna sytuacja społeczno-polityczna daje obawy, że zbierane w ten sposób i w takim zakresie dane mogą być wykorzystywane do zastraszania i piętnowania tych kobiet (i ich partnerów), które zdecydowały się na przerwanie ciąży.